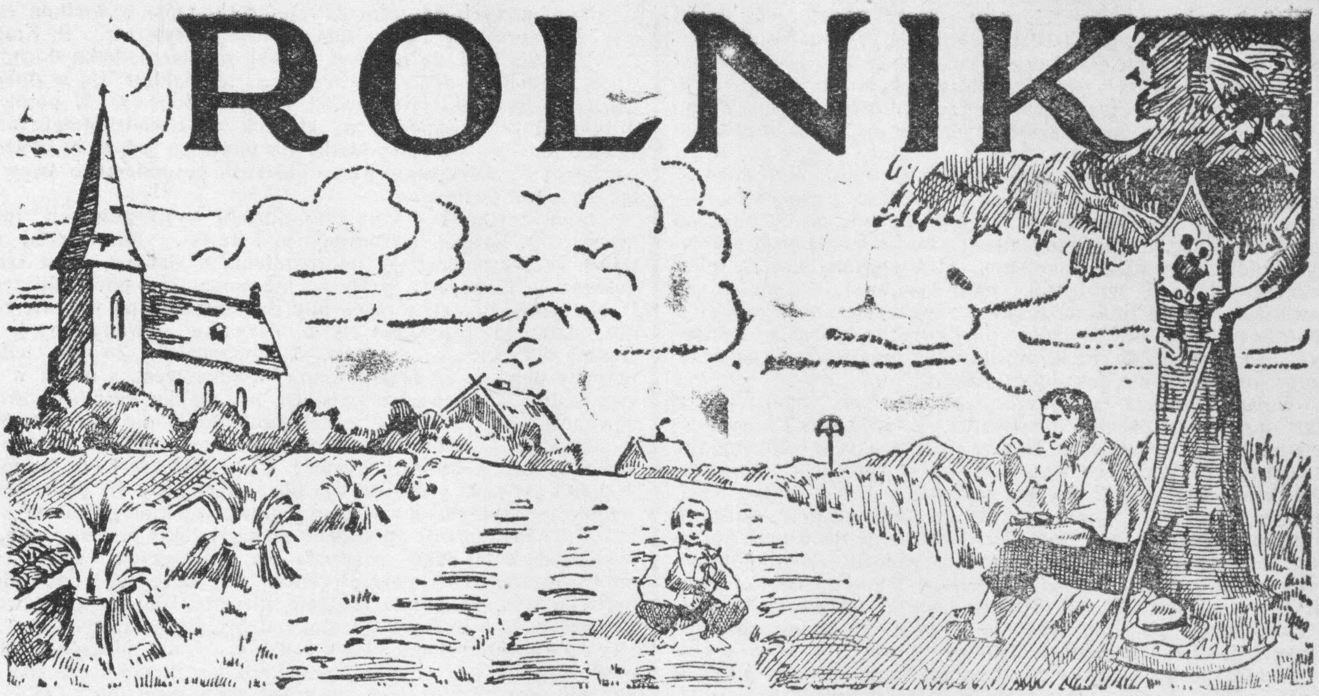
ROLNIK



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok V. **Nowemiasto, dnia 2 kwietnia 1931.** **Nr. 12**

Wesołego Alleluja!

życzy wszystkim członkom
Pom. Tow. Roln.

Zarząd Pow. PTR pow. Lubawskiego

Sprawozdanie
z powiatowego zebrania Kółek Roln. P.T.R. pow. lubawskiego.

Dnia 24 marca rb. odbyło się w Nowemmieście na sali Hotelu Polskiego zwyczajne zebranie Kółek Roln. P.T.R. pow. lubawskiego. Na zebranie to przybyły delegacje Kółek Roln. z całego powiatu w liczbie około 350. Z gości obecny był Radca prawny Pom. Tow. Roln. Delegat Pom. Izby Roln. i Naczelnik Urzędu Skarbowego.

Zebranie zagaił prezes powiatowy p. Ossowski z Montowa, witając przybyłych gości i delegatów Kółek Roln. P.T.R., poczem odczytał następujący program zebrania:

1. Zagajenie.
2. Przemówienie dyrektora Pom. Tow. Roln.
3. Referat o Kasach Chorych,
4. Dyskusja,
5. Referat o spółdzielczym zbycie płodów rolnych,
6. Zakończenie zebrania.

Po krótkiem określeniu celu zebrania i usprawiedliwieniu Dyrektora Pom. Tow. Roln., który ze względu na ważną konferencję na zebranie przybyć nie mógł, zabrał głos radca prawny P.T.R., p. Zdrojewski, który w przeszło godzinnem przemówieniu scharakteryzował działalność Pom. Tow. Roln. w zakresie zawodowo-prawnym dla rolnictwa Pomorza. Mówca wskazał zebranym na zabiegi, jakie czyni PTR. celem ulżenia ciężkiej doli rolnictwa pomorskiego, które ugina się pod ciężarami podatkowemi świadczeń socjalnych etc; wskazał na częściowe uwzględnienie niektórych postulatów rolnictwa, jak np. w sprawach osądniczych, celnych, podatkowych, kredytowych, itd. Działalność Pom. Tow. Roln. byłaby znacznie wydajniejszą, gdyby wszyscy rolnicy należeli do Kółka Roln., a nie, jak dotąd 20—30 proc. Działalność Pom. Tow. Rol. podawana jest w licznych komunikatach w „Kłosach".

Z kolei zabrał głos p. Lambert z Jakóbkowa, w. prezes pow. P.T.R. omawiając szczegółowo działalność Kas Chorych. Przemówienie to podajemy w całości:

„Wszyscy, którzy już od tylu lat mamy do czynienia z Kasami Chorych, wiemy, że czynności swe spełniają niedobrze i drogo. Chrześcijańska zasada umożliwienia leczenia się tym, którzy na to nie mają własnych funduszów, została ustawą z 19 maja 1920 roku wykorzystaną celem stworzenia obok instytucji humanitarnej okopów partyjnictwa lewicowego, częstokroć nawet komunistycznego, a to z funduszów zebranych drogą najsurowszej bezwzględności z kieszeni pracodawców.

Rozbicie na jednostki składowe budżetów poszczególnych kas chorych obnaża prawdziwe oblicze tej ustawy do dzisiaj obowiązującej. Weźmy jako przykład budżet kasy Chorych naszego powiatu. Wynosił on za rok 1930 kwotę zł. 495.000 na 5625 ubezpieczonych. Za każdego robotnika, bez względu na jego wiek czy też grupę ubezpieczeniową opłacali, pracodawcy kwotę 90 zł. rocznie.

Z tych jednak 90 zł. zaledwie 44. zł, przeznaczone były na efektywne koszty leczenia i to każdego ubezpieczonego, dalej 22 zł. poszły na zasiłki dla chorych i położnic, koszta podróży lekarzy i chorych, punkty sanitarne i profilaktyka, a 24 zł. rocznie za każdego ubezpieczonego płacili pracodawcy na koszty ogólne, jak administracja, odpisy na fundusz rezerwowy, rozbudowa lecznictwa związkowego, nareszcie na składki do Związku Kas Chorych i t. d.

Jeżeli nawet rozpatrzymy te 44 zł. wydane na koszty leczenia poszczególnego ubezpieczonego, to zobaczymy, że sami lekarze dostali za ubiegły rok kwotę zł. 88.000 czyli za samo leczenie chorych kasowych, każdy z lekarzy dostał miesięcznie kwotę zł. 1600. Ponieważ ubezpieczeni stanowią zaledwie 11-tą część ludności naszego powiatu, widzimy, jak nadmiernie i niepotrzebnie korzystają z pomocy lekarskiej, symulując choroby.

Społeczeństwo musi domagać się zmiany tej ustawy, a także następnych rozporządzeń Pana Prezydenta R. P. i to w kierunku zracjonalizowania wydatków Kas Chorych, a tem samem ograniczenia składek do wysokości realnie pojętych kosztów leczenia.

Żądamy wprowadzenia dodatkowych opłat w wysokości 25 proc. kosztów lekarza i apteki przez ubezpieczonego albo też wprowadzenia bezpłatnego lecznictwa ambulatoryjnego. Dalej żądamy ograniczenia działalności Kas Chorych do pomocy akuszeryjnej, badań lekarskich, apteki i szpitali. Wszelkie dalsze zabiegi wykraczają poza granice przymusowego ubezpieczenia chorobowego. Na skutek tych ograniczeń, a także ścisłej kontroli nad symulantami koszta leczenia spadną do kwoty zł. 33 rocznie na każdego ubezpieczonego.

Świadczenia w czasie choroby należy ograniczyć do 26 tygodni, zamiast tak, jak dzisiaj obowiązują, 39 tygodni. Zmniejszyć o 50 proc. zasiłki dla chorych i o 40 proc. zasiłki dla położnic. Koszta podróży zwracać chorym tylko do szpitali i to w razie pobytu tam przynajmniej przez przeciąg 5 dni. W ten sposób otrzyma się ograniczenie wydatków na każdego chorego do wysokości zł. 11 rocznie.

Zbieranie Funduszu Rezerwowego w wysokości trzechletnich przypisowych składek, a więc na Pomorzu w wysokości ca 35 milionów zł. w ten sposób, że co rok odpisuje się 10 proc. od sumy budżetowej, jest przerzuceniem ciężaru zebrania tego ogromnego funduszu na nasze pokolenie. Mamy wiele innych pierwszorzędnych pod względem mocarstwowym zagadnień do rozwiązania, to też tutaj możnaby tempo kapitalizacji nawet w interesie płacenia innych danin publicznych znacznie zmniejszyć. Na odpisy do F. R. powinno się przeznaczyć najwyżej 2 proc. rocznie, a nie, jak dotąd, 10 proc.

Wobec tworzenia większych Kas Chorych, obejmujących kilka powiatów, obecne dzielnicowe Związki Kas Chorych są niepotrzebnym wydatkiem. Należy je zlikwidować. Rozbudowa lecznictwa Związkowego i profilaktyka są znacznem rozszerzeniem działalności Kas Chorych i rozmach w tym kierunku powinien być ustawowo ograniczony do wysokości 2 proc. budżetu. Koszta administracji powinny być zmniejszone do 6 proc., przyczem kontrolę nad ubezpieczeniem wszystkich robotników powinny przeprowadzać Urzędy Administracji Państwowej przez sołtysów i wójtów. W ten sposób koszta ogólne na każdego ubezpieczonego powinny spaść do 10 proc. budżetowych czyli najwyżej do 9 zł. od jednostki.

W ten sposób na każdego ubezpieczonego powinny wynosić koszty efektywnego leczenia zł 33, koszty świadczenia zł 11, koszty ogólne zł 9. Razem zł. 53, zamiast obecnie opłacanych zł. 90.

Zniżka wynosi na każdego robotnika zł 37, co w efekcie zmniejszyłoby składki do 4 proc. z obecnie obowiązujących 7 proc., a przyzwyczajenie się ludności robotniczej do myśli, że Kasy Chorych nie mogą być źródłem ubocznych dochodów, spowoduje, że oszczędności jeszcze będą większe, przyczem jakość pomocy lekarskiej znacznie wyższa.

Obok tych postulatów musimy żądać zaprzestania lokowania funduszów rezerwowych w nieruchomościach albo też w drogich aparatach leczniczych, często zupełnie nieużytecznych, a powrotu tych pieniędzy do rąk pracodawców, przedsiębiorców przez zakup papierów kredytu długoterminowego rolniczego. W ślad za tem kontrolę nad poczynaniami kas powinny spełniać czynniki społeczne i to w równej ilości z pomiędzy pracodawców, jak i pracobiorców.

Opierając się na powyższych przesłankach, proponuje uchwalenie następującej rezolucji:

Rezolucja.

Powiatowe Zgromadzenie P.T.R. na powiat Lubawski wzywa Zarząd Główny, aby u czynników miarodajnych kołatał o zmianę ustaw o Kasach Chorych w tym sensie, aby ubezpieczenie to oparte było na pomocy bliźnim, a nie na demagogji. Składki, jako zbyt uciążliwe, powinny być zmniejszone do realnych możliwości. Kontrola społeczna nad administrowanym groszem publicznym jak najdokładniejsza, zaś pomoc lekarska ograniczana dla tych, którzy rzeczywiście nie mają własnych funduszów na leczenie, a dochody stałe nie wystarczają na leczenie".

Powyższa rezolucja została przez plenum jednogłośnie przyjęta.

W dyskusji poruszono przez licznych kółkowiczów sprawy podatkowe. W szczególności żalono się na zbyt wysoki wymiar podatku dochodowego, który płaci się za dochód osiągnięty w roku poprzedzającym rok podatkowy, co przy stale pogłębiającym się kryzysie gospodarczym nadmiernie obciąża danego płatnika. Dostarczanie pozatem urzędowi skarbowemu dowodów na poniesione wydatki natrafia nieraz na poważne trudności ze strony Banku Rolnego. Płatnik może jedynie wykazać się zwykle zwyczajnem pokwitowaniem poczty, które jednak dla urzędu skarbowego nie jest wystarczającem. Również zbyt rygorystyczne postępowanie urzędu skarbowego przy udzielaniu ulg z powodu utrzymania członków rodziny wywołało pewne niezadowolenie. Jeżeli np. płatnik udowadnia pewną liczbę dzieci, uczęszczających do szkół, urząd skarbowy nie powinien jeszcze zażądać dowodów, czy ci członkowie rodziny nie pomagają od czasu do czasu w gospodarstwie względnie przyczyniają się do częściowego zmniejszenia wydatków na ich utrzymanie przez uboczny zarobek, jak np. płatne udzielanie lekcyj innym dzieciom itp. Chociaż ustawa przewiduje udzielanie ulg tylko w tych przypadkach, gdy dziecko względnie inny członek rodziny pozostaje na **wyłącznem** utrzymaniu głowy rodziny, to jednak tak rygorystyczne postępowanie urzędu skarbowego wywołuje pewne żale. Również surowe postępowanie egzekucyjne przy już tak wysokich karach za zwłokę wywołało skargi. P. Kuca z Nowego Grodziczna poruszył następnie m. in. sprawę utworzenia podkomisyj szacunkowych na wzór dawniejszych, które w wielkim stopniu przyczyniłoby się do sprawiedliwego wymiaru. P. Krajnik z N. Brzozia żalił się na zbyt wysoki wymiar podatku dochodowego. Jeżeli gospodarstwo rzeczywiście znajduje się w dobrem położeniu to dzięki intensywnej pracy właściciela. W porównaniu do innych gospodarstw, których właściciele mniej intensywnie pracują, wymiar podatku nie powinien jednak być wyższy, gdyż jedynie dzięki swej pracy postawił gospodarstwo swoje na tak wysokim poziomie.

Na wszystkie te i inne żale udzielił wyczerpujących informacyj nacz. Urzędu Skarbowego p. Tytulski. Nasamprzód wyjaśnił, że bez należytego udowodnienia wydatków, a w szczególności, o ile chodzi o renty, nie mogą nastąpić odliczenia. P. Naczelnik zwrócił uwagę, aby natychmiast po upływie roku gospodarczego postarano się o wszystkie dowody, aby je następnie dołączyć do zeznania o dochodzie. Zwykle jednak płatnicy dopiero w postępowaniu wymiarowem, a nawet w postępowaniu odwoławczem żądają n. p. z Banku Roln. odnośnych dowodów. W tym czasie jednak Bank Rolny nie jest w możności wystawić w terminie, wyznaczonym przez Urząd Skarbowy, dowodów dla kilkunastu tysięcy płatników z całego Pomorza. Zupełnie nie nadają się wydatki do potrącenia, o ile płatnik udowadnia je zwykłym dowodem pocztowym, z którego nie wynika, kto jest nadawcą, na co przesłane pieniądze były przeznaczone, ile mianowicie z tej sumy przypada na amortyzację, spłaty ceny kupna, rocznej renty czyli procenty. Bez należytego udowodnienia tych sum, odliczenia nastąpić, niestety, nie mogą. Również i udowodnienia liczby członków rodziny, pozostających na wyłącznem utrzymaniu głowy rodziny, a nie pomagających w gospodarstwie wzgl. nie zarobkujących, jest rzeczą konieczną, aby uzyskać przewidziane pod tym tylko warunkiem ulgi. O ile chodzi o utworzenie t. zw. podkomisyj szacunkowych, to p. Naczelnik gorąco się przychylił do prośby zebranych, gdyż oczywiście utworzenie tych komisyj w wysokim stopniu przyczyniłoby się do zupełnie indywidualnego stosowania norm szacunkowych, a tem samem do coraz to sprawiedliwszego wymiaru podatku. W tem miejscu zaznaczył P. Naczelnik, aby obecni zwrócili się do obecnego na zebraniu posła do Sejmu p. Augustyna Serożyńskiego, gdyż w celu utworzenia podkomisyj potrzebna by była zmiana ustawy, która mogłaby nastąpić przez odpowiednią uchwałę Sejmu.

Dalej zaznaczył p. Naczelnik, że w r. 1930 utworzył w całym powiecie komisję rzeczoznawców odnośnie do wymiaru podatku dochodowego za r. 1930 i zaznaczył, że w dużej mierze praca tych Panów okazała się owocną i stanowiła dla komisji nader cenny materjał. Wogóle zapewniał p. Naczelnik, że tak komisja, jak i władza skarbowa wszystko czynią, aby ułatwić płatnikom wywiązanie się z obowiązków wobec Skarbu Państwa.

W końcu p. Naczelnik podał zebranym do wiadomości ostatni reskrypt Ministerstwa Skarbu, według którego Komisje szacunkowe przy wymiarze podatku dochodowego na r. 1931 oraz w tych wypadkach, gdzie wymiar za 1930 r. wskutek wniesienia odwołań nie stał się jeszcze prawomocnym, może odliczyć wydatki na premje ubezpieczeniowe od ognia, od gradobicia, podatki kościelne, składki na rzecz Pom. Tow. Roln. itp. W tym celu apelował p. Naczelnik, aby płatnicy już obecnie starali się o odnośne dowody, aby je dołączyć do zeznania o dochodzie na rok podatkowy 1931 r., którego termin składania upływa z dniem 30 kwietnia rb.

Dalsze wyjaśnienia i wskazówki w sprawach podatkowych udzielił następnie jeszcze radca prawny PTR., p. Zdrojewski.

P. Jakubowski z Prątnicy stawił wniosek, aby na wzór Kółka Roln. w Zieleniu, pow. Wąbrzeźno, uchwalono rezolucję, pozbawiającą niecziłonków PTR. tych korzyści, o które PTR się wystarało, jak np. osadnikom, niezorganizowanym w PTR., nie obniżyć oprocentowania długu z 6,78 proc. na 4,38 proc., podatnikom nie potrącać od dochodu ciężarów, ogłoszonych w „Rolniku" w nr. 10 z dn. 19 III 31.

Rezolucja brzmi, jak następuje:

1. Znając dokładnie działalność PTR. i starania tegoż czynione bezustannie u miarodajnych władz naczelnych w kierunku zmniejszenia ciężarów ciążących na rolnictwie Pomorza, wyrażamy niniejszem Pom. Tow. Roln. całkowite uznanie, prosząc równocześnie o dalsze wytężenie całej pracy swojej aż do zupełnego zrealizowania postulatów, będących poważnym czynnikiem do zwycięskiego przetrwania obecnego kryzysu rolniczego.

2. Wobec tego, że dotychczas z licznych osiągniętych korzyści dla rolnictwa korzystali również rolnicy niezorganizowani, stawiamy niniejszem stanowczy wniosek, prosząc o bezwzględne zrealizowanie takowego, aby z wszelkich ulg, wystaranych przez Pom. Tow. Roln. korzystali tylko członkowie Kółek Roln. PTR., którzy, będąc zrzeszeni w potężnej organizacji zawodowej, stają się bezpośrednim czynnikiem wystarania się tychże ulg.

Rezolucję powyższą jednomyślnie uchwalono. Dalej oświadczył p. Kuca, że opłaty od ogierów we wysokości 50 zł rocznie są bezwzględnie za wysokie i krzywdzące rolnictwo, gdyż kastracja ogierów starych jest bardzo ryzykowna. Proponował natomiast ścisłą kontrolę nad ogierami, które miałyby być używa

ne do krycia klacz. Zebrani domagają się przeprowadzenia ponownego szacunku osad i tych osadników, którzy orzeczenie już byli podpisali, a temsamem stracili prawo do odwołania. Przeprowadzone szacunki osad w czasie dobrej konjunktury gospodarczej według cen rynkowych są krzywdzące i nie wytrzymują krytyki, gdyż osadnicy prędzej czy później doprowadzeni zostaliby do ruiny, ze względu na wysokie renty.

P. Zieliński z Omula oświadczył, że przy dobrej woli miejscowych urzędów możnaby niejedną bolączkę rolnictwa usunąć, przystosowując ustawy do życia. Dalej podkreślał znaczenie silnej organizacji rolniczej przez należenie do niej wszystkich rolników.

Z kolei zabrał głos delegat Pom. Izby Roln. p. Gunia, który w dłuższym referacie zobrazował spółdzielczy zbyt trzody chlewnej, ziemniaków i nabiału. Referat był bardzo ciekawy, to też wywiązała się nad nim bardzo ożywiona dyskusja. (O ile będzie możliwem, postaramy się o umieszczenie całego referatu w jednym z następnych numerów „Rolnika").

Na tem zebranie, dziękując zebranym za przybycie, Prezes pow. solwował.

Instr. i Sekr. PTR.

Rolnicy!

pamiętajcie zawsze o tem, że tylko w organizacji siła!

Kto nie należy do Kółka Roln. PTR. krzywdzi sam siebie i innych.

O potrzebie udoskonalenia hodowli trzody chlewnej.

Zastanawiając się nad stosunkiem cen produktów hodowlanych do cen paszy, dochodzimy do p zekonania, że mimo niskich cen tych produktów w obecnych czasach, produkcja zwierzęca opłaca się lepiej dzisiaj, aniżeli przed 3 laty, kiedy za płody rolne otrzymywał rolnik bardzo dobrą cenę. Dzisiaj bowiem za 1 ft. żywej wagi trzody chlewnej trzeba dać więcej produktów rolnych, aniżeli w r. 1926, taksamo i cena 1 ft. masła wzrosła prawie dwukrotnie do ceny otrąb w r. 1927.

Z tego widzimy, że produkcja zwierzęca w dzisiejszych czasach posiada większe znaczenie, aniżeli dawniej i to nie tylko ze względu na jej opłacalność dla rolników, ale także i z punktu widzenia państwowego. Albowiem w porównaniu za ostatnie 4 lata wartość wywiezionych produktów zwierzęcych mimo obniżenia się ich cen powiększyła się znacznie i stale się zwiększa. Bo gdy w roku 1926 wywieziono z Polski bekonów i wędlin za miljon złotych, to w roku ubiegłym wywóz tych produktów przyniósł 80 miljonów złotych. Zaznaczyć przytem należy, że pod względem ilości wywożonych bekonów do Anglji, Polska zajmuje szóste miejsce wśród państw europejskich i że eksport nasz nie stanowi nawet 10 proc. całej ilości importowanych do Anglji produktów zwierzęcych.

Przyczyną tego stosunkowo małego wywozu jest głównie to, że materjał nasz jest niejednolity i nie tak dobry jak duński lub szwedzki. W tym wypadku, chcąc wytrzymać konkurencję zagranicy na rynku angielskim, musimy nasz towar uszlachetnić i udoskonalić drogą zorganizowanej, systematycznej i wspólnej pracy, którą należy prowadzić przez łączenie się producentów trzody chlewnej w Koła na wzór Kółek kontroli mleczności krów.

Takie koła producentów trzody chlewnej istnieją od 3 lat w Wielkopolsce, zakładają się obecnie w Małopolsce, a na Pomorzu ich jeszcze niema.

Celem takiego koła jest poprawa hodowli trzody chlewnej drogą: 1. doboru odpowiednich sztuk do chowu 2. należytego wychowu prosiąt, 3. kontroli użytkowości i utrzymanie stacji knura.

Że te czynniki odgrywają bardzo ważną rolę w hodowli świń, z tego nie zdają sobie sprawy wszyscy hodowcy, faktem zaś jest, iż bez uwzględnienia tych czynników nie jest możliwem udoskonalenie i podniesienie hodowli trzody chlewnej.

Nie będę narazie szeroko rozwodził się nad znaczeniem tych czynników, zaznaczę tylko, że w produkcji bekonów, na którą dzisiaj nastawiona jest prawie cała hodowla świń w Polsce, nie jest obojętną rasa tychże, bo nie każda świnia posiada zdolność do opasu mięsnego, a o takie właśnie chodzi głównie przy tej produkcji.

Jeśli pod względem produkcji bekonów chcemy wytrzymać konkurencję zagranicy, to przedewszystkiem musimy wytworzyć lepszy materjał, który będzie odpowiedniejszy na bekon. Takim zaś, na podstawie orzeczenia naszych hodowców, jest krzyżówka dużej białej angielskiej z niemiecką uszlachetnioną.

Gdy tedy tutejsza szkoła rolnicza posiada na zbyciu prosięta i knurki 5 miesięczne tej ostatniej rasy, powinni rolnicy zaopatrywać się w ten lepszy materjał, aby w ten sposób hodowla świń mogła się uszlachetnić i udoskonalić.

Pieszczoch, dyr. Szkoły Rolniczej.

KOMUNIKATY

Osadnikom

zwracamy uwagę na artykuł p. Dr. Kaz. Esden-Tempskiego, umieszczony w 12 numerze „Kłosów" na stronie pierwszej pod nagłówkiem: „Przed trzecim okresem reformy rolnej".

Drzewka owocowe.

Na liczne zapytania członków Kółek Roln. komunikuje się, że Prezes Pow. P. T. R., p. Ossowski z Montowa, ma już zapas drzewek na sezon wiosenny wyczerpany.

Zaś na sezon jesienny będzie mógł dostarczyć kilka tysięcy drzewek owocowych różnych gatunków, zaaklimatyzowanych na naszym gruncie.

Zamówienia na drzewka owocowe na sezon jesienny należy kierować bezpośrednio na ręce p. Prezesa Pow. P. T. R. w Montowie. Instr. i Sekr. Pow. PTR.

Pomorska Izba Roln. komunikuje nam, że na sezon wiosenny może dostarczać drzewka owocowe jabłonie w dobrych odmianach po zł 4 za 1 szt., 100 szt. 375 zł. loco Szkółka Łysomice bez opakowania. Wszelkie inne gatunki drzew dostarczać będą mogły szkółki dopiero w jesieni. Zamówienia należy kierować bezpośrednio do Szkółki Drzew P. I. R. w Łysomicach. Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Cukier dla pszczół.

Fabryka cukru Napiórkowski w Toruniu, Prosta 16, ma w mniejszych ilościach na składzie cukier rafinowany (konsumcyjny), który przy transporcie, ważeniu, fabrykacji itp. został częściowo zanieczyszczony i sprzedaje go w cenie 0,85 zł za kg. Przed nabyciem radzimy nasamprzód zwrócić się do wyżej wspomnianej firmy z prośbą o przysłanie próbki tegoż cukru, a o ile będzie odpowiedni do podkarmienia pszczół, wysłać należy zamówienie na większą ilość. Koszta przesyłki pokrywa odbiorca.

Stacje stadników i knurów.

Komunikujemy Kółkom Roln., że ewtl. wnioski na knury zarodowe i stadniki stacyjne należy kierować do Inspekcji Hodowlanej przy Szkole Rolniczej w Byszwałdzie, poczta Lubawa.

Wnioski, kierowane gdzieindziej, przedłużają tylko niepotrzebnie sprawę przyznania $1/_3$ ceny kupna przez Wydział Pow. i Pom. Izbę Roln., a co zatem idzie, odraczają sprawę założenia stacji kopulacyjnej.

Instr. i Sekr. Pow. PTR.

Najbardziej nieśny gatunek kur.

Min. Rolnictwa uznało jako najodpowiedniejszą rasę kur dla Pomorza — karmazyny. Należy materjał zarodowy zakupić tylko z hodowli, polecanych przez Izbę, ponieważ hodowle te wysyłają tylko dobry materjał, jaki jest konieczny do założenia hodowli, mającej się opłacać.

Plany kurnika wzorowego.

Najodpowiedniejsze kurniki są z drzewa o podwójnych ścianach i dużych oknach. Na 300 kur kurnik winien być 12—14 mtr. długi, 6 mtr. szeroki i 1,80 do 2 mtr. wysoki. Plany wzorowych kurników można nabyć w Izbie Rolniczej; cena za sztukę wynosi 10 zł.

Celem poprawy pogłowia trzody chlewnej na Pomorzu, Pomorska Izba Rolnicza zakłada stacje knurów, udzielając subwencji w wysokości $1/_3$ ceny kupna knura (nie wyżej jednak niż 125 zł.) Wydziały Powiatowe udzielają subwencji na drugą $1/_3$ część ceny kupna. Zakup knura musi być uskuteczniony przez Inspektora Hodowlanego P. I. R. względnie przy jego współudziale z chlewni, uznanej za zarodową przez Pomorski Związek Hodowców trzody chlewnej lub Pomorską Izbę Rolniczą. Knury zarodowe, dojrzałe do skoku, w wieku 8—9 miesięcy kosztują obecnie 200 do 300 zł.

Utrzymujący stację knura winien się zobowiązać knura przez 2 lata starannie według instrukcyj Izby Rolniczej żywić, utrzymywać i pielęgnować, co pół r. szczepić przeciw różnicy, w razie choroby własnym kosztem leczyć, dopuszczać tylko do zdrowych macior obcych, prowadzić rejestr skoków oraz umożliwić każdego czasu kontrolowanie stacji. Po upływie okresu dwuletniego knur staje się wyłączną własnością utrzymującego stację. Pozatem przysługuje mu prawo pobierania wynagrodzenia od skoku knura za jego utrzymanie i żywienie. W wypadku nieodpowiedniego odżywienia i pielęgnowania, uchylania się od przyjętych zobowiązań lub w razie padnięcia knura z winy utrzymującego stację, Pomorska Izba Rolnicza, jak i Wydział Powiatowy mają prawo natychmiastowego odebrania zasiłku.

Reflektanci na stację knurów zechcą wnioski składać przez inspektorjat przy szkole rolniczej w Byszwałdzie, poczta Lubawa.

Z pow. Brodnickiego przez insp. przy szkole rolniczej w Brodnicy.

Inspektorat hodowlany po zbadaniu warunku do stacjonowania knura u reflektantów na stację — przedłoży mu umowę, którą tenże winien wypełnić i przez Wydział Powiatowy przesłać do Izby Rolniczej. Wydział Powiatowy winien przytem na umowie potwierdzić, że kandydatowi udziela subwencji na stację knura. Po otrzymaniu umowy, potwierdzonej przez Wydział Powiatowy oraz zaliczki 100 zł za udział utrzymującego stację w kupnie knura, Izba Rolnicza przystępuje do zakupu knura. Dokładne rozliczenie następuje po zakupie knura. Pom. Izba Rolnicza.

W sprawie obliczania od dochodu z art. 10 ustawy o podatku dochodowym przy wymiarze dochodu od rolników na podstawie norm orjentacyjnych.

Podajemy do wiadomości członkom PTR., że w roku ubiegłym Pom. Tow. Rolnicze przedstawiło Izbie Skarbowej w Grudziądzu oraz do Ministerstwa Skarbu konieczność przy wymiarze dochodu u rolników na podstawie norm orjentacyjnych obliczania od dochodu (oprócz odsetek wskazanych w art. 10 ustawy) i innych wydatków tego samego rodzaju świadczeń o charakterze prawno-publicznym, a mianowicie:

1. premje ubezpieczeniowe od ognia i gradu, 2. składki na rzecz zakładu ubez. od wypadków w rolnictwie, 3. podatek na rzecz Pomorskiej Izby Rolniczej, 4. podatek kościelny, 5. i te podatki samorządowe, które nie obciążają ziemi, a są opłacane tylko przez niektórych podatników, n. p. podatek od psów, drogowy i t. p.

Powyższe nasze postulaty przedstawiliśmy też delegatom Min. Skarbu na konferencji w czerwcu roku ub. w Toruniu.

W rezultacie starań Pom. Tow. Rolniczego Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 24 lutego 1931 r. L. D. V. 19254 zarządziło odliczania od dochodów z gruntu, oprócz odsetek, także i powyższych świadczeń.

Urzędy Skarbowe na Pomorzu otrzymały odnośne zarządzenia, zawarte w okólniku Izby Skarbowej w Grudziądzu z dnia 7 marca rb. Nr. W. II 7660 33-1.

Powyższe bardzo doniosłe zarządzenie winno być zastosowane i do odwołań za lata ubiegłe, dotychczas nie załatwionych.

Wobec tego, że w myśl art. 50 ustawy o pod. doch. rolnicy, których dochód główny płynie z nieruchomości gruntowej, przekraczającej 30 ha (120 mg), winni do 1 maja rb. złożyć zeznania o dochodzie, zalecamy członkom naszym mieć w pogotowiu wszelkie wiarogodne dowody, stwierdzające powyższe wydatki — miarodajne do obliczeń od dochodu i załączyć takowe do swego zeznania o dochodzie.

Jednocześnie komunikujemy, że w połowie kwietnia podamy w „Kłosach", za przykładem roku ubiegłego, szczegółowe informacje, jak należy składać zeznania o dochodzie w roku bieżącym.

Dyrekcja PTR.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH

Gierłoż Polska. Dn. 8. 3. rb. odbyło nasze Kółko Roln. miesięczne zebranie, na które stawiło się 18 czł. Zebranie zagaił prezes p. Sadowski. Po odczytaniu protokołu nastąpił wykład o sztucznych nawozach. Po omówieniu wielu innych spraw osadniczych zebranie zamknięto. Sekr.

Swiniarc. Dn. 15. 2. rb. odbyło się zwyczajne zebranie Kółka Roln., na które przybyło 14 czł. Po zagajeniu zebrania i odczytaniu protokołu wysłuchano wykładu przez radjo o położeniu gospodarczem w rolnictwie. Postanowiono zakupić większą ilość drzewek owocowych. Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w dniu 6 kwietnia 1931 r.

Mikołajki o godz. 16-tej.
Ostrowite o godz. 12 tej.
Tylice o godz. 16 tej.
Mroczno o godz. 12-tej.
Rożental o godz. 16-tej.
Łąkorz o godz 16-tej.
Skarlin o godz. 16 tej.
Wonna o godz. 15-tej.
Gierłoż Pol. o godz. 15 tej.